



# nauczyć się żyć na nowo w wandzinie

EKO „Szkoła Życia” w Wandzinie to największy w Polsce ośrodek dla osób uzależnionych od narkotyków, alkoholu, zakażonych wirusem HIV i chorych na AIDS. Powstało tu sprawne ekologiczne przedsiębiorstwo społeczne, zajmujące się hodowlą rodzimych ras królików i kur, uprawą starych wysokopiennych odmian drzew owocowych, a także tradycyjnym przetwórstwem warzyw i owoców. Praca w gospodarstwie wspomaga terapię podopiecznych i zapewnia samowystarczalność ośrodka.

# nauczyć się żyć na nowo w wandzinie

## INFORMACJE OGÓLNE

### NAZWA PRZEDSIĘWZIĘCIA

Ośrodek Readaptacji Stowarzyszenia Solidarni „PLUS”-EKO „Szkola Życia”

### CELE/MISJA

Adaptacja społeczna osób uzależnionych od środków psychoaktywnych, alkoholu, zakażonych wirusem HIV, chorych na AIDS, bezdomnych i bezrobotnych poprzez terapię, naukę, szkolenia i wykonywanie prac gospodarczych

### DZIAŁALNOŚĆ

Prowadzenie ośrodka terapeutycznego i readaptacyjnego dla uzależnionych, chorych i niepełnosprawnych, hodowla zwierząt, uprawa oraz przetwórstwo warzyw i owoców

### FORMA PRAWNA

Stowarzyszenie i NZOZ

### DANE TELEADRESOWE:

Wandzin, skrytka pocztowa 7  
77-300 Człuchów  
tel.: 59-832-34-13  
e-mail: [ekoszkolazycia@poczta.onet.pl](mailto:ekoszkolazycia@poczta.onet.pl)  
[www.ekosz.republika.pl](http://www.ekosz.republika.pl)

### OSOBY DO KONTAKTU

Donat Kuczewski – przewodniczący Zarządu Głównego Stowarzyszenia Solidarni „PLUS”  
Paweł Woźniakowski – sekretarz Zarządu Głównego Stowarzyszenia Solidarni „PLUS”

### ROZPOCZĘCIE DZIAŁALNOŚCI

1992 rok

## KONTEKST/TŁO/HISTORIA

Ośrodek Readaptacji EKO „Szkola Życia” w Wandzinie, utworzony przez Stowarzyszenie Solidarni „PLUS”, poddaje leczeniu i terapii osoby uzależnione od narkotyków, alkoholu i zakażone wirusem HIV, a także umożliwia pacjentom zdobycie umiejętności zawodowych, pozwalających na powrót do normalności.

– *W ten sposób uzupełniamy niedostosowaną do rzeczywistych potrzeb ofertę publicznych programów leczenia* – mówi Donat Kuczewski, przewodniczący Zarządu Głównego stowarzyszenia, założyciel i dyrektor ośrodka. – *Programy te na ogół nie przygotowują do samodzielnego*

*życia, więc po zakończeniu terapii pacjenci najczęściej wracają na ulicę.*

W 1992 roku od Bydgoskiej Fabryki Kabli stowarzyszenie przejęło zrujnowany XIX-wieczny pałacyk myśliwski, 10 ha ziemi i kilka pomieszczeń gospodarczych. Lokalizacja nie była przypadkowa: w lesie, 5 km od najbliższej wsi – dzięki temu można było uniknąć ewentualnych protestów miejscowej społeczności. Donat Kuczewski, biznesmen i społecznik, pracujący wcześniej z narkomanami, chciał, by ośrodek leczył i przygotowywał podopiecznych do samodzielnego życia, a jednocześnie był samowystarczalny finansowo, niezależny od instytucji zewnętrznych i grantodawców.



Opiekunka Wioleta i uczestnicy warsztatów ogrodniczo-sadowniczych

# nauczyć się żyć na nowo w wandzinie

## KONTEKST/TŁO/HISTORIA

W ośrodku zamieszkało 130 podopiecznych, którzy rozpoczęli odbudowę pałacyku i pomieszczeń gospodarczych (kuchnia, łazienki, pokoje).

Działalność ekonomiczna ośrodka wykorzystuje potencjał gospodarstwa rolnego. Hodowla zwierząt oraz uprawa owoców i warzyw uczą podopiecznych konkretnych umiejętności, odpowiedzialności, przyspieszają proces readaptacji, a także przynoszą dochody, umożliwiające utrzymanie placówki. Zakup sprzętu sadowniczego i ciągnika, modernizacja kurnika, budowa pieca na biomasę do ogrzewania ośrodka i zakup sprzętu do suszarni finansowane były w ramach programu „Ochrona różnorodności biologicznej”, realizowanego od 1996 roku ze środków „Programu Małych Dotacji” Globalnego Funduszu Ochrony Środowiska (GEF/SGP), Powiatowego Urzędu Pracy (PUP) w Człuchowie i własnych. Program ma na celu ochronę starych gatunków zwierząt i odmian drzew oraz wprowadzenie tradycyjnych metod suszenia i przetwórstwa owoców rodzimych odmian drzew owocowych.

Podopieczni żyją i pracują w ośrodku, za pracę nie otrzymują wynagrodzenia. Zajęcia pacjentów są elementem terapii i resocjalizacji – w ten sposób zdobywają oni umiejętności i kwalifikacje niezbędne do podjęcia pracy po opuszczeniu ośrodka. Wszystkie zajęcia wykonują pod nadzorem instruktorów zawodów lub opiekunów. Agnieszka – terapeutka uzależnień mówi o tym tak: – *Większość pacjentów nigdy wcześniej nie pracowała uczciwie. Pobyt u nas jest szansą na sprawdzenie się w różnych zawodach i różnych sytuacjach. Ludzie uczą się tutaj podstawowych umiejętności – odpowiedzialności, punktualności, rzetelności itp. po to, żeby móc z sukcesem odnaleźć się na rynku pracy po opuszczeniu ośrodka.*

## DZIAŁALNOŚĆ

Ośrodek w Wandzinie od początku istnienia nastawiony był na samowystarczalność. Większość działań powstała zgodnie z takim założeniem. W niniejszym rozdziale opisaliśmy wszystkie aktywności związane z generowaniem dochodów lub umożliwiające zmniejszenie kosztów funkcjonowania ośrodka. Pozostała działalność można znaleźć w następnym rozdziale. Podział ten obrazuje poniższy schemat.

Ośrodek Readaptacji EKO „Szkoła Życia” w Wandzinie prowadzony jest przez Stowarzyszenie Solidarni „PLUS”. W ośrodku mieszka, lecz się, uczy i pracuje do 150 podopiecznych. Kadra zawodowa liczy ok. 60 osób, to – mieszkający poza placówką – pracownicy administracji, obsługa medyczno-terapeutyczna, kucharze, ogrodnicy, kierowcy i pilarz. W nocy dyżury pełnią pielęgniarki i terapeuci.

W EKO „Szkoła Życia” obowiązuje specjalny system terapeutyczno-readaptacyjny opracowany

i wdrożony przez kadre ośrodka. Głównym jego elementem są grupy terapeutyczne, których członkowie wykonują konkretne zadania w gospodarstwie. Grupa wybiera swojego lidera, a każda osoba ma przypisane stanowisko pracy, za które odpowiada. Każdy dzień jest zaplanowany i wypełniony zajęciami terapeutycznymi. Mieszkańcy ośrodka i kadra tworzą tzw. społeczność terapeutyczną. Codziennie rano wspólnie podsumowują poprzedni dzień i planują następny, rozwiązują problemy, rozstrzygają konflikty, relacjonują stan hodowli i upraw. Obowiązuje ścisły regulamin (np. nie wolno pić alkoholu, brać narkotyków, stosować przemocy). Jego złamanie lub niestosowanie się do zasad wspólnoty mogą skutkować nawet usunięciem z ośrodka przez społeczność lub kadre.

W 1996 roku – w związku z trudnościami w uzyskaniu pomocy medycznej dla osób uzależnionych – stowarzyszenie utworzyło i zarejestrowało **Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej** (NZOZ), który działa na terenie ośrodka na



# nauczyć się żyć na nowo w wandzinie

## DZIAŁALNOŚĆ

podstawie umów podpisanych rokrocznie z Narodowym Funduszem Zdrowia (NFZ).

Zakład obejmuje cztery oddziały finansowane ze środków NFZ: 12-miesięczny oddział leczenia uzależnień od środków psychoaktywnych dla osób od 16. do 30. roku życia, 8-tygodniowy oddział terapii uzależnień od alkoholu, oddział opiekuńczo-leczniczy i hospicyjny dla zakażonych wirusem HIV i chorych na AIDS. Na oddziale opiekuńczo-leczniczym i w hospicjum dla osób żyjących z HIV/AIDS przebywa 50 osób, 35 osób leczy się z uzależnienia od narkotyków, 20 osób – z uzależnienia od alkoholu. Ośrodek, choć ma możliwość zatrudnienia stomatologa w ramach NZOZ, nie może znaleźć specjalisty chętnego do pracy z zakażonymi.

Ośrodek prowadzi następujące działania:

- **Hodowla królika polskiego popielniańskiego** – hodowla zachowawcza gatunku zagrożonego wyginięciem. Młode króliki ośrodek sprzedaje rolnikom (początkowo dotyczyło to rolników powiatu człuchowskiego, obecnie – z całej Polski), by mogli u siebie rozwijać hodowlę. Poza indywidualnymi rolnikami króliki kupują również np. koła gospodyń wiejskich. Ośrodek ma w tej dziedzinie świetne rezultaty – co roku króliki z Wandzina otrzymują złote medale na Międzynarodowych Targach Poznańskich „Polagra”, są także pokazywane na wielu wystawach. Od początku realizacji programu Wandzin sprzedał już 10 tys. sztuk królików. Stadem, liczącym ok. 200 sztuk, opiekuje się dwóch podopiecznych ośrodka. Jeden z nich – Zbyszek (jego zdjęcie prezentujemy na stronie tytułowej) tak mówi o swojej pracy: – *Po skończeniu terapii w ośrodku, zdobyciu wiedzy i doświadczenia podczas udziału w warsztatach, teraz jako pracownik przekazuję tą wiedzę pacjentom.*



XIX-wieczny pałacyk – teraz mieści się tu oddział leczenia uzależnień

*Jest to dla mnie wielki zaszczyt, że mogę się tym podzielić z innymi i przyczynić się w jakimś stopniu do poprawy ich zdrowia. Praca w takim miejscu jest dla wielu ludzi wielką wartością na nowej drodze trzeźwienia.*

- **Uprawa drzew owocowych starych odmian rodzimych** w ramach programu realizowanego od 2001 roku. Sadzonki ponad 50 odmian (m.in. antonówka, malinówka, koksa, szara renetka), uprawianych w szkółkach ośrodka, są sprzedawane rolnikom i sadownikom, przez co stają się zaczątkiem nowych sadów. Od początku programu ponad 40 tys. drzewek

zostało sprzedanych i wysadzonych, głównie na terenie powiatu człuchowskiego. Ponadto podopieczni ośrodka wraz z mieszkańcami posadzili drzewka owocowe wokół urzędu gminy w Przechlewie, szkoły, posterunku policji, cmentarza, przy lasach i przy polnych drogach. Wszystkimi pracami sadowniczymi podopieczni ośrodka zajmują się pod nadzorem wykwalifikowanych pracowników.

- **Hodowla kury zielononóżki kuropatwianej**, wpisanej na czerwoną listę ginących gatunków FAO – Organizacji Narodów Zjednoczonych ds. Wyżywienia i Rolnictwa (ang. Food and

# nauczyć się żyć na nowo w wandzinie

## DZIAŁALNOŚĆ

Agriculture Organization of the United Nations), realizowana w ramach tego samego programu od 2002 roku. Pierwsze sztuki na założenie hodowli ośrodek otrzymał od Dolnośląskiej Fundacji Ekorozwoju. W latach 2003–2008 rocznie hodowano 3–4 tys. kurcząt, sprzedawano je m.in. okolicznym gospodyniom oraz Społecznemu Instytutowi Ekologicznemu, który zajmuje się popularyzacją starych polskich ras. Kurczęta trafiły także do Wspólnoty „Chleb Życia” siostry Małgorzaty Chmielewskiej oraz do wielu gospodarstw agroturystycznych i indywidualnych. Obecnie ośrodek hoduje kilkaset kur na własne potrzeby.

**Przetwórnia oraz suszarnia owoców i warzyw**, zbudowana w 2005 roku. Zajmują ją podopieczni ośrodka oraz zatrudnione w nim osoby z zewnątrz. W budowie przetwórnicy brali udział mieszkańcy ośrodka i osoby bezrobotne z powiatu człuchowskiego. Bezrobotni zostali zatrudnieni w ramach prac publicznych przez PUP w Człuchowie. Budowa przetwórnicy została sfinansowana ze środków Programu Małych Dotacji Globalnego Funduszu Ochrony Środowiska (GEF/SGP), utworzonego przez „Program Narodów Zjednoczonych ds. rozwoju” (UNDP), środków samorządu, prywatnych sponsorów i własnych. Przetwarzane są tu owoce z ogrodów i sadów ośrodka. Część wykorzystywana jest na potrzeby placówki, reszta – przeznaczana na sprzedaż. W 2008 roku ośrodek uzyskał certyfikat gospodarstwa ekologicznego i przetwórczego, dzięki czemu za owoce i przetwory może uzyskiwać znacznie wyższe ceny. Jeden z produktów – syrop z mniszka lekarskiego – został zarejestrowany na Liście Produktów Tradycyjnych Ministerstwa Rolnictwa.

W przetwórnicy zatrudnionych jest na stałe pięć kobiet mieszkających w okolicy ośrodka.

Oprócz tego ośrodek prowadzi hodowlę trzody chlewnej i bydła oraz uprawia warzywa i owoce na własne potrzeby.

Dzięki pieniądзом zarobionym ze sprzedaży kurcząt można było w 2004 roku uruchomić własną oczyszczalnię ścieków. Kosztowała ona 560 tys. zł, z czego 250 tys. zł uzyskano ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska.

Ośrodek stosuje system ogrzewania biomasą, co jest znacznie tańsze niż tradycyjne systemy grzewcze. Środki na budowę tego systemu uzyskano z programu GEF/SGP. Do ogrzewania wykorzystuje się też – dzięki współpracy z Nadleśnictwem Człuchów – odpady drewna, zbierane przez mieszkańców ośrodka w okolicznych lasach.

## FORMA PRAWNA

Działalność ośrodka prowadzona jest przez stowarzyszenie w ramach odpłatnej i nieodpłatnej działalności pożytku publicznego oraz w ramach Niepublicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej (NZOZ).



Zadaniem Grzegorza jest dostarczanie drewna do kuchni ośrodka

## nauczyć się żyć na nowo w wandzinie

### DZIAŁALNOŚĆ POZOSTAŁA

Z myślą o swoich podopiecznych EKO „Szkoła Życia” tworzy i realizuje różne programy, m.in.:

■ **Szkolenia i kursy**, umożliwiające mieszkańcom ośrodka oraz – sporadycznie – chętnym z regionu zdobycie zawodu sadownika, glazurnika, elektryka, stolarza, dekarza, operatora wózków widłowych, spawacza. Szkolenia prowadzone są w ramach programu „Bezdomność” oraz innych projektów krajowych i unijnych, np. Programu Operacyjnego Funduszy Inicjatyw Obywatelskich, Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki, Funduszy Norweskich.

■ **Obozy terapeutyczno-motywacyjne dla osób uzależnionych**, na których prowadzone są m.in. zajęcia wzmacniające zdolności zachowania abstynencji i zwiększające umiejętności życiowe, czyli przystosowanie do codziennego życia. W czasie obozu uczestnicy biorą udział w sesjach terapeutycznych.

■ **Ścieżka edukacyjno-ekologiczna „Mokradła Żurawie”**. W 2006 roku, na wniosek ośrodka, Rada Gminy Przechlewo na terenach sąsiadujących z ośrodkiem utworzyła użytki ekologiczne. Występuje tu wiele gatunków rzadkich zwierząt, roślin i drzew. Ścieżka jest konserwowana przez mieszkańców ośrodka.

■ **Programy terapeutyczne i readaptacyjne**, wśród nich:  
– **„Być matką”** – pilotażowy, pierwszy w Polsce projekt, realizowany od czerwca 2007 roku. Umożliwia on zakażonym wirusem HIV i chorym na AIDS kobietom w ciąży i po porodzie wychowywanie dzieci i powrót do pełnego uczestnictwa w życiu społecznym



Darek (wolontariusz) zajmuje się hodowlą wandzińskich królików

i zawodowym. W jego ramach prowadzone są grupy wsparcia dla matek i ojców, terapia rodzinna, zajęcia na temat antykoncepcji, zajęcia rehabilitacyjne dla kobiet, zajęcia przygotowujące do pełnienia roli matki i żony, grupy terapeutyczne dla kobiet uzależnionych oraz porady prawne.

– **„Krok dalej”** – program postrehabilitacyjny

dla osób, które ukończyły leczenie. Obejmuje m.in. kursy zawodowe, konsultacje z doradcą zawodowym i psychoterapię.

# nauczyć się żyć na nowo w wandzinie

## Finanse

Dane w tym rozdziale dotyczą następujących przedsięwzięć:

- 1) NZOZ i ośrodek      2) hodowla, uprawa drzew, suszarnia i przetwórnia.

### KOSZTY URUCHOMIENIA PRZEDSIĘWZIĘCIA

Dokładne koszty uruchomienia przedsięwzięcia bardzo trudno określić, ponieważ ośrodek powstawał przez wiele lat. Poniżej podano główne koszty, oszacowane na podstawie obecnych cen rynkowych poszczególnych usług.

#### NZOZ I OŚRODEK (ODDZIAŁY TERAPEUTYCZNE, ODDZIAŁ OPIEKUŃCZO-LECZNICZY I HOSPICJUM)

NZOZ i ośrodek to kilka oddzielnych budynków:

- **ok. 500 tys. zł** (szacowany koszt) – odnowienie zabytkowego pałacyku własnymi siłami i przy pomocy zaprzyjaźnionych osób,
- oddział opiekuńczo-leczniczy – wybudowanie nowego budynku własnymi siłami i przy pomocy zaprzyjaźnionych osób (darowizny finansowe i rzeczowe szacowane na **ok. 1 mln zł**).

#### HODOWLA KURKI, KRÓLIKA, UPRAWA DRZEW, SUSZARNIA I PRZETWÓRNIA

- **ok. 500 tys. zł** – łączne koszty uruchamiania kolejnych projektów i kultur agrarnych (sady, hodowla królika, hodowla kurki, suszarnia, przetwórnia i inne), rozłożone na kilka lat

### ŹRÓDŁA FINANSOWANIA URUCHOMIENIA PRZEDSIĘWZIĘCIA

#### NZOZ I OŚRODEK (ODDZIAŁY TERAPEUTYCZNE, ODDZIAŁ OPIEKUŃCZO-LECZNICZY I HOSPICJUM)

Wykonanie prac własnymi siłami było możliwe głównie dzięki darczyńcom oraz pracy własnej (co oznaczało np. samodzielne wytwarzanie pustaków do budowy).

W Wandzinie wszystko wybudowano metodą gospodarczą.

#### HODOWLA KURKI, KRÓLIKA, UPRAWA DRZEW, SUSZARNIA I PRZETWÓRNIA

Uruchomienie wszystkich przedsięwzięć było możliwe dzięki:

- dotacjom (głównie GEF/SGP w ramach programu „Ochrona różnorodności biologicznej”) – **ok. 180 tys. zł**
- pracy własnej
- zatrudnieniu subsydiowanemu z PUP
- darczyńcom, zaprzyjaźnionym organizacjom pozarządowym

### KOSZTY DZIAŁALNOŚCI W 2009 ROKU

#### NZOZ I OŚRODEK (ODDZIAŁY TERAPEUTYCZNE, ODDZIAŁ OPIEKUŃCZO-LECZNICZY I HOSPICJUM)

**ok. 2,51 mln zł**, w tym:

- **ok. 260 tys. zł** – koszty utrzymania ośrodka
- **250 tys. zł** – koszty administracji (razem z amortyzacją)
- **2 mln zł** – działalność NZOZ

#### HODOWLA KURKI, KRÓLIKA, UPRAWA DRZEW, SUSZARNIA I PRZETWÓRNIA

**ok. 100 tys. zł**, w tym:

- **ok. 60 tys. zł** – płace instruktorów zawodu i opiekunów (nie wliczono różnych prac, np. przy okulizacji drzew, wykonywanych przez pacjentów i wolontariuszy)
- **40 tys. zł** – pozostałe koszty, m.in.: wyżywienie zwierząt, obsługa weterynaryjna, ogrzewanie pomieszczeń, prąd, woda ścieki, środki ochrony roślin, nawozy ekologiczne, paliwo do ciągnika

# nauczyć się żyć na nowo w wandzinie

## Finanse

### Źródła finansowania działalności w 2009 roku

#### NZOZ I OŚRODEK (ODDZIAŁY TERAPEUTYCZNE, ODDZIAŁ OPIEKUŃCZO-LECZNICZY I HOSPICJUM)

ok. **2,6 mln zł** – kontrakt roczny z Narodowym Funduszem Zdrowia

#### HODOWLA KURKI, KRÓLIKA, UPRAWA DRZEW, SUSZARNIA I PRZETWÓRNIA

ok. **100 tys. zł**, w tym:  
– dochody ze sprzedaży – **ok. 50 tys. zł**, w tym:  
– **35 tys. zł** – drzewa,  
– **5 tys. zł** – syrop z mniszka,  
– **5 tys. zł** – króliki, kury, jajka, żywiec,  
– **5 tys. zł** – suszone owoce i warzywa.

#### STOPIEŃ SAMOWYSTARCZALNOŚCI EKONOMICZNEJ

Ośrodek jest całkowicie samowystarczalny, w ramach działalności hodowlanej wypracowuje zysk (w 2009 roku **ok. 40 tys. zł** w ramach opisywanych działań).

Paweł Woźniakowski (sekretarz stowarzyszenia, „prawa ręka” dyrektora ośrodka): – *Podstawowym źródłem przychodów jest kontrakt z NFZ. Działalność ekologiczna, projekty i programy dotacyjne to uzupełniające formy terapii i zajęć dla naszych pacjentów – bardzo ważne i potrzebne. Jedno bez drugiego nie mogłoby tak dobrze funkcjonować. Z dotacji, hodowli i upraw nie można sfinansować opieki medycznej i socjalnej pacjentów, z kolei z kontraktu z NFZ nie można finansować innych form terapii, szkoleń, nauki zawodów itp. Osobną kwestią jest duża zależność stowarzyszenia od środków publicznych (NFZ), ale gdy się prowadzi taką działalność, nie ma chyba w Polsce na razie innego wyjścia.*

#### WYNIK FINANSOWY

Ośrodek w Wandzinie od początku kierował się zasadą równoważenia potrzeb i możliwości, do tej pory uzyskiwał dodatni wynik finansowy.

Paweł Woźniakowski: – *Inwestycje i wszelkie działania w Wandzinie były i są realizowane w takim zakresie, na jaki nas stać, tzn. jeżeli wiadomo że nie ma dostatecznej ilości środków i możliwości pozyskania funduszu bądź środków rzeczowych, to nie zaczynamy inwestycji. Od początku istnienia ośrodka nigdy nie było ujemnego wyniku finansowego, tzn. straty. Jedne inwestycje trwały krócej (w przypadku posiadania środków), a inne – dłużej. Wszystkie były i są wykonywane własnymi siłami. Poza budowę oczyszczalni ścieków (co jest oczywiście ze względu na zaawansowanie technologii) nie angażowaliśmy firm budowlanych do przeprowadzenia naszych inwestycji.*

#### KREDYTY, POŻYCZKI

Ośrodek nie korzystał i nie korzysta z kredytów ani pożyczek.

#### INFORMACJE DODATKOWE

W latach 1996–2009 ośrodek wykorzystał **ok. 6,5 mln funduszy unijnych i publicznych**, realizując różne programy. Największe z nich to:

- „Ochrona różnorodności biologicznej; wykorzystanie szeroko pojętej ekologii jako terapii, readaptacji i odbudowy systemu wartości osób uzależnionych, zakażonych wirusem HIV i chorych na AIDS” – 2,52 mln zł,
- programy z zakresu wychodzenia z bezdomności – 1,0 mln zł,
- „Dajmy sobie pracę – Ekoszansa”, projekt realizowany w ramach Inicjatywy Wspólnotowej EQUAL – 1,0 mln zł,
- „Ja też mogę być matką” i „Być matką” – 535 tys. zł,
- program postrehabilitacyjny „Drugi krok – uwierz w siebie” – 365 tys. zł,
- „Reintegracja zawodowa i społeczna osób zakażonych wirusem HIV i chorych na AIDS” – 610 tys. zł.

## nauczyć się żyć na nowo w wandzinie

### REZULTATY

- » W ramach realizacji projektu „Ochrona różnorodności biologicznej” od 1996 roku w ośrodku znalazło zatrudnienie 280 osób – mieszkańców ośrodka i bezrobotnych z terenu powiatu człuchowskiego.
- » W ośrodku utworzono ponadto 60 miejsc pracy dla mieszkańców (głównie z powiatu człuchowskiego).
- » Projektem ochrony starych ras i gatunków objętych zostało 300–400 gospodarstw (głównie powiatu człuchowskiego).
- » Króliki, kury oraz drzewka owocowe zostały przekazane lub sprzedane różnym organizacjom i instytucjom, m.in. Fundacji Pomocy Wzajemnej Barka, Fundacji „Domy Wspólnoty Chleb Życia”, Towarzystwu Przyjaciół Dolnej Wisły, starostwom powiatowym i nadleśnictwom.



Robert – uczestnik programu terapeutycznego

### WSPÓŁPRACA ZE

### ŚRODOWISKIEM LOKALNYM

Twórcom ośrodka od początku zależało na współpracy ze środowiskiem lokalnym. Nie chcieli oni tworzyć enklawy, żyjącej z dala od spraw mieszkańców okolicznych gmin – mimo że takiemu myśleniu sprzyjały zarówno: położenie ośrodka (z dala od zabudowań), charakter działalności często trudno akceptowalnej przez społeczność, jak i praktyka działania tego typu instytucji w Polsce.

Liderzy przedsięwzięcia włożyli dużo wysiłku w nawiązanie kontaktów z lokalnymi instytucjami i przywiązują wielką wagę do tej sfery działalności: prowadzą szkolenia dla policji z zakresu uzależnień, sadzą drzewka wspólnie z uczniami pobliskich szkół, zatrudniają mieszkańców do pracy w ośrodku, uczą ich, jak zakładać hodowlę, przekazują kury i króliki, prowadzą szkolenia ekologiczne.

■ Od 1996 roku ośrodek organizuje bezpłatne kolonie dla dzieci z rodzin patologicznych z powiatu oraz prelekcje dla dzieci i grup zawodowych o tym, jak zapobiegać narkomanii, zakażeniu wirusem HIV, a także z zakresu ekologii (rocznie bierze w nich udział ok. 1000 osób).

■ EKO „Szkoła Życia” współpracuje także z Urzędem Marszałkowskim Województwa Pomorskiego przy organizacji szkoleń z zakresu profilaktyki uzależnień dla nauczycieli, pedagogów, służb mundurowych, pracowników socjalnych i rodziców.

■ Dzięki współpracy z PUP w Człuchowie przez ośrodek przewijają się rocznie od 5 do 10 osób z terenu powiatu człuchowskiego, które

## nauczyć się żyć na nowo w wandzinie

### WSPÓŁPRACA ZE

### ŚRODOWISKIEM LOKALNYM



Certyfikowany syrop z mniszka lekarskiego

znajdują tu zatrudnienie na stałe lub w ramach prac publicznych i interwencyjnych.

■ Donat Kuczewski jest członkiem grupy eksperckiej ds. przeciwdziałania narkomanii przy marszałku województwa pomorskiego.

### PLANY NA PRZYSZŁOŚĆ

Donat Kuczewski: – Chcemy uzyskać środki na modernizację budynków ośrodka, by lepiej dostosować je do potrzeb niepełnosprawnych podopiecznych. Koszt przeróbek to 3 mln zł. Niestety, ciągle nie udaje nam się uzyskać na to pieniędzy, choć mamy gotowy projekt. Na tego typu inwestycje trudno jest pozyskać środki z funduszy unijnych, zależy nam na wsparciu władz samorządowych, ale z tym jest różnie.

### WSKAZÓWKI/RADY/WNIOSKI

Donat Kuczewski: – Każdy, kto chciałby rozpocząć działalność podobną do naszej, powinien pamiętać o tym, że podopieczni powinni mieć od razu zapewnione godziwe warunki bytu. Dlatego gdy jeszcze powstawał ośrodek w Wandzinie, od razu rozpoczęliśmy hodowlę świń, by mieć zapewnione wyżywienie. Trzeba też mieć umiejętność korzystania z potencjału ludzi, którym pomagamy, umiejętność dostrzegania w nich talentów i pasji, o których często oni sami zapomnieli przez lata nałogu i życia na ulicy. Wielu z naszych podopiecznych to fachowcy, np. kilku z nich po odbyciu terapii zostało zatrudnionych na etacie w NZOZ.



Marcin – „neofita” ośrodka, teraz jego kierownik techniczny

Warszawa 2010  
Fundacja Inicjatyw Społeczno-Ekonomicznych

Tekst: Jolanta Koral  
Zdjęcia: Mikołaj Grynberg  
Redakcja: Ewa Rościszewska, Anna Sikorska-Michalak  
Korekta: Danuta Kownacka  
Projekt graficzny i skład: rzeczyobrazkowe.pl

Informacje zbierane w listopadzie 2010 roku

Opis powstał w ramach projektu „Zintegrowany System Wsparcia Ekonomii Społecznej”  
współfinansowanego ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.



**FISE**>



UNIA EUROPEJSKA  
EUROPEJSKI  
FUNDUSZ SPOŁECZNY

